

Dr Robert Vannoy, Królowie, Wykład 7

© 2012, dr Robert Vannoy, dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

Solomon – Powrót do Egiptu, serce zamienia się w bałwochwalstwo

F. 1. Pokój z wadą

2. Punkt zwrotny — 1 Król. 9:26-10:25 3. Powrót do Egiptu — 1 Król. 10:26-29

Nadal jesteśmy pod „F”. Przyjrzelіśmy się „Pokój z wadą”, 1 Król. 9:10, do 2 i „Punkt zwrotny”, 9:26-10:25. Przejdźmy do „3” pod „F”. którą nazwę „Powrót do Egiptu”.

W porządku, rozdział 10: 26-29 to nasza następna sekcja. Czytamy tam: „Salomon zgromadził rydwany i konie; miał 1400 rydwanów, 12 000 koni, które trzymał w miastach rydwanów, a także przy sobie w Jerozolimie. Król sprawił, że srebro było w Jerozolimie tak powszechne jak kamienie, a cedr tak obfity jak sykomory na pogórzcu. Konie Salomona sprowadzono z Egiptu i Kue – królewscy kupcy kupowali je od Kue. Sprowadzili z Egiptu rydwan za 600 syklów srebra i konia za 150. Wywieźli je też królom Hetytów i Aramejczyków”.

Teraz wydaje się, że chodzi o to, że Salomon jest pośrednikiem w handlu rydwanami i końmi. Kupił konie po 150 szekli za konia, ale myślę, że chodzi tu o coś więcej niż tylko układ biznesowy. Tym, co faktycznie robi Salomon, jest czerpanie zysków z tego, co dzisiaj można by nazwać międzynarodową sprzedażą broni i uzbrojenia. To było uzbrojenie wojskowe – ówczesne rydwany były współczesnymi czołgami. Były to narzędzia wojskowe. Salomon miał być królem pokoju, ale zajmuje się handlem rydwanami i końmi. W Księdze Powtórzonego Prawa 17 jest napisane, że król nie może zdobywać dla siebie wielkiej liczby koni ani zmuszać ludu do powrotu do Egiptu po więcej koni. Oto werset 16: „Królowi nie wolno nabywać dla siebie wielkiej liczby koni ani zmuszać ludu do powrotu do Egiptu po więcej, gdyż Pan ci powiedział: Nie wracaj tą drogą ponownie”.

Salomon nie tylko zajmuje się handlem końmi, ale zauważysz w wersecie 26, że zgromadził dla siebie konie i rydwany; miał 1400 rydwanów i 12 000 koni.

Myślę, że możesz zrozumieć jego rozumowanie. Narody sąsiadujące z Izraelem miały znaczną liczbę rydwanów i koni, a Salomon najwyraźniej chciał mieć konie odpowiadające tym, którymi dysponowały sąsiednie narody. Ale myślę, że musisz spojrzeć na to z perspektywy biblijnej. Jeśli cofniesz się do czasów Exodusu, przypomnisz sobie, jak Egipcjanie ścigali Izraela rydwanami i końmi. Izraelici ich nie mieli, więc oczywiście bardzo się bali. Ale wiemy, co się stało; armia egipska została zniszczona, mimo że Izraelici byli bezradni z czysto militarnego punktu widzenia. Pan interweniował. Wspomnieliśmy wcześniej, że podczas podboju Izrael wystąpił przeciwko armiom, które miały wielką liczbę rydwanów i koni.

Jeśli spojrzysz na Jozuego 11, przeczytasz w wersecie 4 o tej koalicji królów, na czele której stał Jabin, król Chazoru, którzy wyruszyli przeciwko Jozuemu ze wszystkimi swoimi wojskami i dużą liczbą koni i rydwanów, ogromną armią, tak liczną jak piasek na brzegu morza. Ale znowu Pan wydał tych królów w ręce Izraela, chociaż Izrael nie miał żadnych rydwanów ani koni. Jeśli przeczytasz w dalszej części tego rozdziału, co Izraelici wynieśli dla siebie, będzie to werseł 14: „Cały łup i bydło tych miast oraz cały lud wymordowali mieczem, aż doszczętnie je zniszczyli”. Wydaje mi się, że wspomniałem wam już wcześniej, w kontekście tego rozdziału, że przy tej okazji Pan dał polecenie Jozuemu, werseł 6: „Nie bójcie się ich, ponieważ jutro o tej porze wydam ich Izraelowi. Masz objąć ścięgna ich koniom i palić ich rydwany”. To bezpośredni rozkaz. Pan nie chciał, aby Izraelici w tamtym momencie wzięli te rydwany i te konie i włączyli je do swoich własnych sił zbrojnych. Otóż, według ludzkich standardów, myślę, że możecie powiedzieć, że to jest głupie, ale tak nakazał Pan.

Prawdziwym problemem jest zaufanie Panu: Siła w słabości

Wydaje mi się, że kryje się za tym troska, aby Izrael pokładał ufność w Panu, a nie w sile militarnej, własnej sile i własnej potędze. Jeśli Izrael zbuduje armię równą armiom wszystkich otaczających go ludów, nieuchronnie nastąpi zmiana i przyjdą, aby zaufać swemu bezpieczeństwu raczej w sile militarnej niż w Panu. I myślę, że chodzi o to, że Pan nie chciał, żeby to zrobili. Chciał, aby ludzie ufali

wyłącznie jemu. Więc Izrael nie miał budować militarnego establishmentu. W porównaniu z otaczającymi ich ludami mieli pozostać słabi, właśnie po to, aby zaufać Panu.

Ponownie, myślę, że w tym pomyśle masz zasadę, która w pewnym sensie przewija się przez całe Pismo Święte. Znajdujesz to tam w tym kontekście Starego Testamentu, ale Paweł mówił o tej samej zasadzie w 2 Koryntian 12:10. Mówi: „Kiedy jestem słaby, wtedy jestem silny”. I myślę, że chodzi o to, że kiedy nie mamy nic, na czym moglibyśmy się oprzeć i zaufać komuś innemu niż Panu, to dokładnie w tym momencie moc Boża staje się oczywista. Kiedy znajdujemy się w takiej sytuacji, żyjemy w zależności od Bożej miłości i łaski, a nie od naszych własnych zasobów, od czegokolwiek. Ale kiedy patrzymy na nasze własne zasoby i polegamy na nich, wtedy Boża moc staje się ukryta i staje się dla nas nieważna. Więc ta zasada przybiera wiele form, wiele wariacji. W Piśmie Świętym można znaleźć, że Bóg zwykle wybiera użycie tego, co jest bezradne i słabe, i robi to, aby zawstydić to, co jest mocne i potężne.

Ale wracając do kontekstu, Izrael miał się różnić od innych narodów. Nie miała budować siły militarnej; miała pozostać w związku pełnego zaufania do Pana, co do jej bezpieczeństwa, a Pan gwarantował to bezpieczeństwo tak długo, jak długo byli posłuszni i wierni.

Konie i rydwany w Piśmie Świętym Wydaje się, że Izrael przez długi czas brał sobie to przykazanie do serca. Jeśli zajrzysz do 4 rozdziału Księgi Sędziów, znajdziesz inne odniesienie do rydwanów. Sędziów 4:3, Sisera Kananejczyk wyruszył przeciwko Izraelowi, a w wersecie 3 czytamy: „Miał 900 żelaznych rydwanów i przez 20 lat okrutnie uciskał Izraelitów. I wołali do Pana o pomoc”.

Izrael musiał stawić czoła Syserze, który miał te 900 rydwanów i tylko piechotę. Jednak Pan mówi w wersecie 7: „Zwabię Sisere, dowódcę armii Jabina, wraz z jego rydwanami i żołnierzami nad rzekę Kiszon i wydam ich w wasze ręce”. Jeśli przeczytasz narrację, dokładnie tak się dzieje. I czytasz w wersecie 14 i

następnych: „Debora powiedziała do Baraka: 'Idź! Oto dzień, w którym Pan wydał Syserę w wasze ręce. Czyż on nie wyprzedził was? Barak zszedł więc na górę Tabor, a za nim 10 000 ludzi. Gdy Barak posuwał się naprzód, Pan rozgromił mieczem Syserę, wszystkie jego rydwany i armię, a Sisera porzucił swój rydwan i uciekł pieszo. Ale Barak ścigał rydwany i wojsko aż do Charoszet Haggaim. Wszystkie wojska Sysery padły od miecza; nie pozostał ani jeden człowiek”.

Jeśli posuniesz się trochę dalej, gdy zostanie ustanowione królestwo, nie ma wzmianki o tym, że Saul miał jakiegokolwiek rydwany. Dawid miał do czynienia z końmi i rydwanami. W 2 Samuela 8:3, 4 czytamy, że Dawid walczył z Hadadezerem, synem Rechoba, królem Soby, kiedy udał się, by odzyskać kontrolę nad rzeką Euftrat. Dawid zdobył tysiąc swoich rydwanów, 700 woźniców, 20 000 piechurów. Przeciął ścięgno wszystkich koni rydwanu z wyjątkiem stu. Tak więc Dawid również nie miał porównywalnej siły przeciwnej, ale zaufał Panu, a Pan dał mu zwycięstwo. Potem w większości zniszczył wszystkie te rydwany i konie. Uratował ich setkę.

Psalm 20 mówi nam coś o sposobie, w jaki Dawid zapatrywał się na te sprawy. W Psalmie 20 ludzie zwracają się do króla i jakby dodają swoje modlitwy do modlitwy króla o zwycięstwo. I czytacie w wersecie 7, gdzie przemawia król, którym niewątpliwie jest Dawid, mówi: „Jedni pokładają ufność w rydwanach, inni w koniach, lecz my ufamy imieniu Pana, Boga naszego. Padają na kolana w całości, ale my wstajemy i stoimy niewzruszenie. Tak więc Dawid przeciął sobie ścięgna u wszystkich tych koni z wyjątkiem kilku i przypuszczalnie zniszczył rydwany, tak jak zrobił to Jozue.

Nie wydaje się więc, aby Dawid wszedł w konflikt z królewskim prawem Deuteronomicznym dotyczącym rozmnażania koni. Jego siła nie mogła się równać z tym, co posiadały okoliczne narody, ale tutaj wszystko się zmieniło. Salomon ma 1400 rydwanów i 12 000 koni. Jest to naprawdę porównywalne z sąsiednimi narodami z tego, co wiadomo o armiach tamtych czasów. Myślę więc, że w przypadku Salomona zasada ta nie brzmi już: „Kiedy jestem słaby, wtedy jestem

silny”. Działa na innej zasadzie, a zasada jest taka, że jeśli mam wystarczająco duże siły militarne, to jestem silny. Myślę więc, że Salomon przybiera jedną z cech światowego króla. Ponownie, jest to zachowanie, które jest przeciwieństwem tego, co powinien mieć prawdziwy król przymierza.

Salomon odzwierciedla tutaj wzór, który powtarza się u wszystkich królów, którzy w większości naśladowują go. Więc jeśli spojrzysz na Izajasza rozdział 2, Izajasz mówi w wersecie 7 i następnym: „Ich ziemia jest pełna srebra i złota; ich skarbow nie ma końca. Ich ziemia jest pełna koni; nie ma końca ich rydwanom. Ich ziemia jest pełna bożków; kłaniają się dziełom swoich rąk, temu, co uczyniły ich palce. Tak więc człowiek zostanie poniżony, a ludzkość upokorzona; nie przebacz im”. I znowu ciekawe jest to, co wspomina tam Izajasz: srebro i złoto, konie i rydwany oraz bożki. To są te same rzeczy, które ponownie znajdują odzwierciedlenie w tym prawie króla z Powtórzonego Prawa 17, od których Izrael powinien się odwrócić. Ale Salomon dążył do zwiększenia bogactwa, ustanowienia silnej siły militarnej, aż w końcu i on zwrócił się ku bożkom.

G. Wnioski – 1 Królewska 11

1. Odstępstwo Salomona od Boga: Odwrócenie serca

Dobra, przejdźmy do „G”, czyli „Wnioski”; to jest rozdział 11. Mam tam dwa punkty na twoim arkuszu. Jednym z nich jest odstępstwo Salomona od Boga, wersety od 1 do 13. Widząc, jak Salomon naruszył dwa zakazy w prawie królewskim w Księdze Powtórzonego Prawa 17 – mnożenie koni i pomnażanie bogactwa – a kiedy dojdiesz do rozdziału 11, jest całkiem jasne, że naruszył także trzecie - nie mnożyć żon. Więc jeśli czytasz: „Salomon kochał wiele kobiet cudzoziemek oprócz córki faraona: Moabitki, Ammonitki, Edomitki, Sydończyki i Chetytki. Pochodzili oni z narodów, o których Pan powiedział Izraelitom: „Nie wolno wam się z nimi żenić, bo na pewno zwrócą wasze serca za swoimi bogami”. Mimo to Salomon trzymał się ich z miłością. Miał 700 żon szlachetnie urodzonych, 300 nałożnic, a jego żony sprowadziły go na manowce”.

To duży harem, delikatnie mówiąc. Ale znów widzicie, że jego królowanie jest zgodne ze wzorcem i praktykami innych dworów starożytnego Bliskiego Wschodu. Wydaje się, że w większości te kobiety były cudzoziemkami, prawdopodobnie wiele z nich zostało wprowadzonych do haremu Salomona w związku z sojuszami politycznymi. Ale wydaje się, że byli też Kananejczycy, ponieważ jest napisane: „Byli z narodów, o których Pan powiedział Izraelitom: „Nie wolno wam zawierać małżeństw mieszanych”. Byli to Kananejczycy, jeśli cofniecie się do Pięcioksięgu. On to naruszył. A w wersecie 2b jest napisane: „Salomon trzymał się ich w miłości”. Wygląda więc na to, że chodzi tu o coś więcej niż układ polityczny czy gospodarczy. Uderzające jest, ile razy w wersetach od 2 do 4 użyto terminu „serce” — pięć razy. Pan mówi: „Z pewnością zwrócą wasze serca za swoimi bogami”, a werset 3: „Miał siedemset żon królewskiego rodu, trzysta nałożnic, a jego żony sprowadziły go na manowce. Gdy Salomon się zestarzał, jego żony zwróciły jego serce ku obcym bogom, a jego serce nie było tak oddane Panu, Bogu swemu, jak serce Dawida, jego ojca”. To wyrażenie na końcu wersetu 3: „Jego żony sprowadziły go na manowce”, dosłownie po hebrajsku, czyli „Jego żony odwróciły jego serce”. Nie pojawia się w tłumaczeniu NIV. Nowy król Jakub „odwrócił swoje serce”. Ale w tych kilku wersetach widzisz „serce” pięć razy.

Serce jest centrum lub rdzeniem naszej istoty. W Księdze Przysłów 4:23 czytamy: „Przede wszystkim strzeż swego serca, bo ono jest źródłem życia”. Innymi słowy, to, co postanowiono w sercu, sprawdza się w życiu. Kiedy czyjeś serce ma rację, życie to odzwierciedli. Ale kiedy coś odwraca serce na manowce, wtedy odbija się to również w życiu ; i myślę, że tak właśnie stało się z Solomonem. Niepowodzenie zaczęło się od serca. Innymi słowy, te żony zaczęły wpływać na jego myślenie i jego wewnętrzną osobę. Pod ich wpływem zaczął podążać za ich pogańskimi bóstwami i budować dla nich ołtarze.

Idąc dalej, przeczytasz werset 5: „Poszedł za Asztartą, boginią Sydończyków, i za Molekiem, obrzydliwym bogiem Ammonitów. Salomon czynił

więc zło w oczach Pana; nie poszedł całkowicie za Panem, jak Dawid, jego ojciec”. Tak samo uczynił ze wszystkimi swoimi cudzoziemskimi żonami, które paliły kadzidła i składały ofiary swoim bogom”. Zaczął więc budować te ołtarze dla pogańskich bóstw. Nie czytacie wyraźnie, że sam Salomon składał ofiary na tych ołtarzach, ale myślę, że to, co zrobił, było wystarczająco poważne. Dał poganom prawowite miejsce w pobliżu świątyni, na wschód od Jerozolimy, a to jest bezpośrednio pogwałcenie przykazań przymierza, które mówiło, że wszystkie pogańskie ołtarze w kraju powinny zostać zniszczone. Zamiast je niszczyć, zapewnia ich budowę.

W tym momencie widzisz, że w życiu Salomona nastąpiła radykalna zmiana w stosunku do jego wcześniejszych dni. Werset 9 mówi: „Pan rozgniewał się na Salomona, ponieważ jego serce odwróciło się od Pana, Boga Izraela, który mu się dwukrotnie ukazał”. Jego serce odwróciło się od Pana, Boga Izraela.

Werset 4 mówi: „Jego serce nie było całkowicie oddane Panu, Bogu swemu, jak serce Dawida, jego ojca”. Interesujące jest to, że hebrajskie określenie „jego serce nie było w pełni oddane” dla tych z was, którzy mieli trochę hebrajskiego, to *shalem*, to ten sam rdzeń co „shalom” i ten sam rdzeń co imię Salomona. Podstawowym rdzeniem jest słowo *shalem*. Cóż, nie wiem, czy to zamierzone, ale wydaje mi się, że chodzi o to, by być kompletnym, zdrowym lub zdrowym, harmonijnym. Ma ideę braku walki.

Z pewnością na początku królestwa Salomona jego królestwo odzwierciedlało pokój w sensie braku walki, całości, solidności, kompletności. Można więc powiedzieć, że imię Salomona, które jest spokrewnione z tym rdzeniem, reprezentuje jego misję lub zadanie, aby doprowadzić do stanu całości i braku walki. Miał rządzić w sposób, który stworzyłby korzystne warunki, królestwo pokoju; ale teraz jego serce nie jest już zdrowe, *szalem*; nie jest w pełni oddany Panu, więc harmonia i pokój w jego sercu zniknęły. I myślę, że tam, kiedy ten podział wchodzi do jego serca, to działa i przynosi podział i niezgodę także w królestwie.

Boże ostrzeżenie – 1 Królewska 9:4 Ponownie, to nie dzieje się z dnia na dzień, nie stało się to nagle, to był proces. Jedna rzecz doprowadziła do drugiej. Pan ukazał się Salomonowi (możemy spojrzeć na ten fragment w rozdziale 9) i ostrzegł go. Uwaga 9:4: „Jeżeli będziesz chodził przede mną wiernie, w szczerości serca i prostolinijności, utwierdzę twój tron na wieki, jak obiecałem Dawidowi; ale jeśli zboczycie z drogi, wytępię Izraela z tej ziemi” i tak dalej. Ostrzegano go przed tym, ale padł na głuchego.

Tak więc, kiedy wrócisz do rozdziału 11 i spojrzysz na werset 11: „Pan rzekł do Salomona: „Skoro tak się zachowujesz i nie zachowałeś mego przymierza i moich praw, które ci przykazałem, z całą pewnością rozerwę królestwo oddal się od ciebie i daj jednemu z twoich podwładnych””. Pan powiedział: „Nie zachowaliście mojego przymierza i moich przykazań”. To dość wyraźne. Salomon nie był prawdziwym królem przymierza. Widzicie, że po poślubieniu tylu kobiet, jego serce zostało sprowadzone na manowce, a potem zadbał o kult pogańskich bóstw.

2. Przeciwnicy Salomona – 1 Król. 11:14-25 To prowadzi nas do numeru „2” w tej konkluzji, czyli „Przeciwnicy Salomona, wersety od 14 do 25, rozdział 11”. W tej części otrzymujesz sygnał niezadowolenia Pana z Salomona, a ten sygnał jest w działaniach tych przeciwników. Pierwszym z nich jest Hadad Edomita, werset 14: „Wtedy Pan wzbudził przeciwko Salomonowi przeciwnika, Hadada Edomitę, z królewskiego rodu Edomu ”. Czytamy o tym człowieku, że w czasach Dawida uciekł z Edomu i schronił się w Egipcie, i faktycznie wżenił się w rodzinę egipskiego faraona. W tym momencie wrócił z Egiptu do Edomu i chce zemsty na Izraelu za to, że Dawid podbił Edomitów. Był to więc jeden przeciwnik, którego Pan wzbudził przeciwko Salomonowi jako sygnał jego niezadowolenia.

Drugi to Rezon, syn Eliady, o którym czytacie w 1 Krl 11, werset 23: „I wzbudził Bóg przeciwko Salomonowi innego przeciwnika, Rezona, syna Eliady,

który uciekł przed swoim panem, Hadadezerem, królem Soby”. I przejął kontrolę nad Damaszkiem, aw wersecie 25 czytamy, że Rezon był przeciwnikiem Izraela tak długo, jak żył Salomon. Teraz Damaszek jest oczywiście na północy. Coś w rodzaju Edomu na południowym wschodzie. Można więc powiedzieć, że na dwóch frontach Salomon miał przeciwników. Damaszek, w którym znajdował się Rezon, przez całą historię pozostawał przeciwnikiem Izraela, zawsze był źródłem walki. Pozostaje tak do dziś. Damaszek i Izrael wciąż są w konflikcie. Myślę, że pojawienie się tych dwóch przeciwników w czasach Salomona wskazuje, że w Izraelu nie wszystko jest dobrze.

Zasada jest taka, że kiedy Salomon robi miejsce dla bożków, wtedy Pan robi miejsce, można powiedzieć, aby wrogowie Izraela zaczęli wywierać presję na Izrael. Używa ich niejako przeciwko własnemu ludowi. Można to znaleźć konsekwentnie w całej historii Izraela, gdzie Pan użyje pogańskiego narodu, aby sprowadzić sąd na swój własny lud. Później używa Babilończyków i Asyryjczyków.

Powstanie mesjańskiego idealnego króla Ok, myślę, że zatrzymamy się w tym momencie. To prowadzi nas do końca królestwa Salomona. Spędziłem sporo czasu na Salomonie, ponieważ myślę, że królestwo Salomona naprawdę przygotowuje scenę dla wszystkich wyznawców w księgach Królewskich. Widzisz od Salomona, że chociaż Bóg dał Dawidowi obietnicę wiecznej dynastii, a wobec Salomona były wielkie oczekiwania, Salomon nie był w stanie sprostać ideałowi tego przymierza króla i że w jego królestwie są wady. Te rzeczy staną się bardziej wyraźne i poważniejsze, i można powiedzieć, że jest prawie nieuniknione, że wyroki przymierza z Księgi Powtórzonego Prawa zostaną zrealizowane. Następnie, gdy pojawia się ta tendencja, w tym kontekście pojawia się mesjański ideał prawdziwego króla przymierza, szczególnie wśród proroków Izajasza i Jeremiasza oraz innych proroków. Sprawiają, że Izrael nie patrzy tak bardzo na tych ludzkich, ziemskich władców, ale ostatecznie patrzy na czas, w

którym sam Bóg przyjdzie i zasiądzie na tronie Dawida, jako syn Dawida, i ustanowi to królestwo.

Dobra, zatrzymajmy się tutaj. W przyszłym tygodniu przejdziemy do Rzymian II i mam nadzieję, że w przyszłym tygodniu uda nam się przejść do dynastii Omriego i Achaba, ale musimy zobaczyć, jak to pójdzie.

Przepisywane przez Katharine Adamyk
Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta
Edycja ostateczna autorstwa dr Perry'ego Phillipsa
Ponownie opowiedziane przez dr Perry'ego Phillipsa